

Andrzej Małkiewicz

17 lutego 2023

„Samobójstwa”

Czy wszyscy Rosjanie akceptują politykę Putina?

Taką wersję upowszechnia oficjalna rosyjska propaganda. I z pewnością jawne protesty są nieliczne. Ale istnieją oznaki, że rzeczywistość jest bardziej złożona.

W Ukrainie powstał Legion „Wolność Rosji” (Легион «Свобода России») – formacja złożona z rosyjskich jeńców lub dezertów, którzy zgodzili się walczyć po ukraińskiej stronie. Po dwóch miesiącach szkolenia jednostkę skierowano w końcu kwietnia do działań w Donbasie. Na początku listopada jej liczebność szacowano na 4 tys. żołnierzy, a wielu innych oczekiwało na przyjęcie. „Jesteśmy wolnymi ludźmi z Rosji, walczącymi na Ukrainie przeciwko krwawej dyktaturze Kremla” – piszą o sobie jego żołnierze, pragną realizować „przyszłą deputinizację Rosji” (Michael Schwartz, *They are Russians Fighting Against Their Homeland, Here's Why*, <https://www.nytimes.com/2023/02/12/world/europe/russian-legend-ukraine-war.html%20> – dostęp 12/02/2023).

W samej Rosji trwa brutalny terror, realizowany inaczej niż w czasach carskich i stalinowskich. Opozycjonistów czasami zamyka się do więzień, częściej jednak stają się ofiarami „nieszczęśliwych wypadków” lub „samobójstw”.

W 2022 r. w tajemniczych okolicznościach zmarli m.in. szef rady dyrektorów koncernu Łukoil Rawil Maganow, który miał wyskoczyć z okna na 6. piętrze Centralnego Szpitala Klinicznego w Moskwie. Wcześniej krytykował agresję przeciw Ukrainie, w dniu jego „samobójstwa” pobliskie kamery wideo były wyłączone. Zmarli też, w niejasnych okolicznościach, szef służby transportowej w firmie Gazprom Invest Leonid Szulman, były wiceprezes Gazprombanku Władisław Awajew, były dyrektor generalny koncernu gazowego Nowatek Siergiej Protosienia, generał Służby Wywiadu Zagranicznego Lew Sockow oraz emerytowany generał FSB Jewgienij Łobaczow.

W końcu grudnia 2022 r. media informowały o zgonie konstruktora nowych systemów raketowych Angara Pawła Niestierowa. Na początku stycznia 2023 r. zmarł Paweł Kamniew, konstruktor m.in. pocisków manewrujących Kalibr.

13 lutego pojawiła się informacja o śmierci generała dywizji Władimira Makarowa, który w przeszłości był szefem Głównej Dyrekcji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Federacji Rosyjskiej ds. Zwalczenia Ekstremizmu. Jego ciało znaleziono we wsi Golikowo pod Moskwą. „Ustalono, że popełnił samobójstwo” podała rządowa agencja TASS. W styczniu Makarow został zwolniony przez Putina ze stanowiska, wskutek czego podobno popadł w depresję. Nazywano go głównym organizatorem „polowania na opozycjonistów i niewygodnych dziennikarzy”.

Najnowsza „zmarła” to Marina Jankina, szefowa dyrekcji wsparcia finansowego Ministerstwa Obrony Rosji dla Zachodniego Okręgu Wojskowego. Jej ciało znaleziono na chodniku przed blokiem w Petersburgu. Podejrzewano, że brała udział ukrywaniu nieoficjalnych dochodów Putina, czyli po prostu pobieranych przez niego łapówek.

Nie można traktować żadnego narodu jako jednorodnego, a zwłaszcza uogólniać jego gorszej części. Nie każdy Włoch to mafioso, nie każdy Rosjanin to Putinowiec! Tyle, że sprzeniewierzenie się mafii, takiej czy innej, to duże ryzyko.

Warto przytoczyć słowa św. Augustyna: „Czymże są więc wyzute ze sprawiedliwości państwa, jeśli nie wielkimi bandami rozbójników? Bo czyż i rozbójnicze bandy są czymś innym niż małymi państwami? Wszak i banda jest gromadą ludzi rządzącą się rozkazami swego przywódcy, związaną przez ugodę o wspólności i rozdzielającą zdobywcz wedle przyjętego przez się prawa. Gdy plaga ta przez napływ niegodziwych ludzi rozrasta się tak dalece, iż opanowuje niektóre okolice, zakłada swoje placówki, zagarnia miasta, ujarzmia narody, wówczas jawnie przyjmuje nazwę państwa, do czego się już wyraźnie przyczynia bynajmniej nie wyrzeczenie się chciwości, ale przydanie do niej bezkarności” (*O państwie Bożym. Przeciw poganom ksiąg XXII*, tł. W. Kornatowski, Warszawa 1977, IV, 4). Czy ocena ta pasuje do współczesnej Rosji?